
Jesteś tutaj: [Aktualności](#) >

Światełko do nieba pełne optymizmu

30 styczeń 2019 07:34 [Światełko do nieba pełne optymizmu](#)



W Pruszczu 20 stycznia przy fontannie zebrali się spontanicznie ci, którym na sercu leży dobro Polski, chcą walczyć z nienawiścią, są całym sercem za Jurkiem Owsakiem i jego orkiestrą. O godzinie 20 zostało puszczone symboliczne światełko do nieba.

Po godzinie 19 na miejsce zbiórki przy fontannie w centrum wsi zaczęli się zbierać nie tylko mieszkańcy Pruszcza. Do zgromadzonych zwrócił się Piotr Radecki, Przewodniczący Rady Gminy Pruszcz. - Spotkaliśmy się tutaj z oddolnej inicjatywy, ale nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc naszych druhów strażaków z Pruszcza, sołtysa i członków rady sołectkiej- mówi Piotr.- Okazja jest podwójna do tego naszego

spotkania. Smutna, bo związana z tragiczną śmiercią Pawła Adamowicza i ta druga bardziej radosna bo związana z WOŚP. Dzisiaj solidaryzujemy się z Jurkiem Owsakiem. Stąd również obecność wśród nas naszego szefa sztabu orkiestry w Pruszczu Janusza Baśniaka-dodał.

- Spotkaliśmy się tutaj, aby poprzeć walkę z falą nienawiści, która dociera do nas ze wszystkich stron ze środków masowego przekazu- mówi Janusz Baśniak.- To ona zabiła człowieka na ostatnim finale WOŚP w Gdańsku. Jesteśmy tutaj aby wesprzeć i poprzeć Jurka Owsaka, który zrezygnował z bycia szefem fundacji, ale pod wpływem wielu z nas i wielu znakomitych polskich osobowości w tym żony Pawła Adamowicza powrócił na swoje stanowisko. My startujemy w WOŚP w Pruszczu od 26 lat. Całą akcję wówczas rozkręciła śp. Joanna Winiarska. Najpierw zbieraliśmy fundusze w szkole, potem wyszliśmy do społeczeństwa. A tak w ogóle to rozkręciliśmy się dzięki Marcinowi Wirwickiemu, w jego dyskotecie. Tam zaczęliśmy pierwsze licytacje, m.in. tortu od cukiernika Wenderskiego. Potem wyszliśmy na ulice. Teraz cały czas, przez kilkanaście lat spotykamy się w Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Pruszczu. W ostatnich 3 latach zebraliśmy kwotę ponad 34 tys. złotych. W tym roku ponad 11 tysięcy złotych za co bardzo serdecznie wszystkim dziękujemy- dodał.

Na to niezwykle spotkanie przybył także wójt gminy Dariusz Wądołowski.

- Jestem tutaj z wami dla wsparcia dobra- mówi Dariusz Wądołowski.- Bo o to dobro nam wszystkim tu obecnym i tym, którzy do nas nie dotarli chodzi. I z tym dobrem od zawsze staram się ze wszystkimi dzielić. Czy byłem radnym czy teraz, kiedy jestem wójtem. My musimy dobrem зараżać innych. Pomimo, że nie raz widzimy wokół siebie zło i chcemy odwrócić głowę czy wzrok to nie udawajmy, że tego zła nie ma. Przeciwstawiamy się mu, mowie nienawiści i fali hejtu w internecie.

Nie możemy dopuścić do tego, aby nas dzielono. Są takie siły, którym szczególnie teraz zależy na podziale Polaków. Musimy dążyć do tego, aby dobro zwyciężyło. Jeden człowiek nie może przechodzić obojętnie obok drugiego, który potrzebuje pomocy. Wierzę, że także dzięki nam będzie u nas w końcu normalnie. Nie dajmy się zastraszać. O ile

internet bywa czasami jeszcze anonimowy to już telewizja publiczna nie. Tam każdego słyszymy, rozpoznajemy. Myślę, że kiedyś tych ludzi będzie dręczyło sumienie, że źle robili krzywdząc w różny sposób innych, dzielili nas Polaków na lepszy i gorszy sort. Dziękuję Wam wszystkim, którzy tutaj przyszliście, sami od siebie za to, że chcecie, aby dobro zwyciężyło. Bo ono jest najważniejsze- dodał.

O godzinie 20 dzięki Maciejowi Wirwickiemu do nieba popłynęło symboliczne światełko.

Ponieważ był to mroźny wieczór organizatorzy zapewnili wszystkim ciepłe napoje.

Spotkanie przygotowali druhowie z miejscowej OSP wraz z sołtysem Marianem Monasypow i radą sołecką.

KP

„Czas Świecia” 25 styczeń 2019 r.

[FOTORELACJA](#)

[drukuj](#)

[Wróć](#)